



Etnografia Ziemi Limanowskiej

Nie można poznawać Ziemi Limanowskiej z pominięciem jej warstwy kulturowej i folkloru. Ten piękny region od wieków zamieszkują przedstawiciele licznych grup etnograficznych, przenikających się ze sobą, ale posiadających własną odrębną tożsamość kulturową, swoją charakterystyczną gwarę, muzykę, stroje, kuchnię oraz zwyczaje.

Do najważniejszych i największych grup etnograficznych w Powiecie Limanowskim składających się na barwną kulturową mozaikę należą m.in.: Lachy limanowskie, Lachy Szczyrzyckie i Dobrzańskie, Zagórzanie oraz Górale Biali (Łącko-Kamieniccy).

Mieszkańcy tego obszaru trudnili się głównie sadownictwem, uprawą zbóż oraz hodowlą bydła. Trudom pracy towarzyszyły barwne tradycje ludowe. W roku obrzędowym szczególnie uroczyste obchodzono Wigilię i Boże Narodzenie. Do zwyczajów wigilijnych należały na przykład ubieranie podłaźniczki, wróżby oraz zabiegi, mające zapewnić dostatek i szczęście. Od Bożego Narodzenia do Trzech Króli po wsiach chodziły grupy kołędnicze. W Poniedziałek Wielkanocny domy odwiedzały przebierańcy, tak zwane Dziady Śmiguśne lub Śmiguśnioki, zaopatrzone w drewniane sikawy, przy pomocy których oblewali przechodniów. W Zielone Świąta palono sobótki. W obrzędach rodzinnych, szczególnie bogatą oprawę posiadały wesela, uroczyste obchodziło się też dożynki.

Poniżej znajduje się przegląd wszystkich grup etnograficznych regionu, opisy oraz ciekawostki, które zabiorą nas w podróż poprzez barwny i fascynujący świat lokalnego folkloru oraz tradycji ludowej przekazywanej i wytrwale pielęgnowanej do dziś na Limanowszczyźnie.

OPIS GRUP ETNICZNYCH NA ZIEMI LIMANOWSKIEJ

Lachy Limanowskie

Zasięg terytorialny: Zamieszkują dolinę rzeki Łososiny oraz teren ograniczony grzbietami wzniesieniami Pasierbca, Zęzowa, Cichonia, Ostrej, Jeżowej Góry, Łyżki i Latacza oraz okolice Chomranic. Grupa etnograficzna rozdzielająca Górali od Krakowiaków.

Kultura i obyczaje: Głównym źródłem utrzymania było rolnictwo, sadownictwo (jabłka, śliwy, uprawa czarnej i czerwonej porzeczki) oraz hodowla bydła.

W zróżnicowanej i bogatej muzyce Lachów Limanowskich przeplata się wiele wpływów. W sztuce ludowej zwraca uwagę oryginalne hafciarstwo, rzeźba sakralna w drewnie, spotykana w przydrożnych kapliczkach (figury: Chrystusa Frasobliwego, Ukrzyżowanego, U Słupa czy św. Nepomucena) oraz wyrób bibułkowych kwiatów, którymi przystrajano obrazy świętych na ścianach izb, wielkanocne palmy, także mogiły.

W obrzędowości rodzinnej najbardziej rozbudowaną formę miało wesele poprzedzone uroczystymi mównicami. Do ślubu jechano w towarzystwie banderii konnej, w czasie wesela odbywały się tradycyjne oczepiny, a po weselu przenosiny panny młodej do domu pana młodego. Przy chrzcie zachował się zwyczaj darowywania dziecku przez matkę chrzestną kukielki - specjalnie wypiekanego ciasta. Podczas pogrzebów zachował się zwyczaj pożegnania dokonywanego w imieniu zmarłego ze wsią, domem, rodziną.

W roku obrzędowym bardzo bogato były rozbudowane zwyczaje bożonarodzeniowe, szczególnie związane z wigilią (ubieranie podłaźniczki, wróżby wigilijne, zabiegi magiczne mające zapewnić dostatek i szczęście). Od Bożego Narodzenia do Trzech Króli po wsiach chodziły grupy kołędnicze z Herodami, Gwiazdą, z Niedźwiedziem i Turoniem. W drugi dzień Wielkanocy

domy odwiedzali przebierańcy tzw. dziady śmiguśne – ubrani w słomiane czapki i bluzy, z maskami na twarzach, zaopatrzeni w drewniane sikawy, przy pomocy, których oblewali przechodniów. W Zielone Świąta palono sobótki.

Budownictwo: Wsie skupione w dolinach rzek tworzyły rodzaj łańcuchówek; w górnych partiach dominowały przysiółki lub zagrody jednodworcze. Przeważały zagrody wielobudynkowe (chałupa, stajnia, stodoła, spichlerz, chlewiki). Budynki stawiane na zrąb nakrywały dachy czterospadowe, kryte słomą, tzw. kiczkami w schodki. Podobnie jak u Lachów Sądeckich, w chałupie, czyli kuchni jeszcze do niedawna przez okrągły rok stało bydło.

Strój kobiecy: lniana koszula, halka, kolorowa spódnica, biało haftowana zapaska. Na nogi kobiety wkładały trzewiki. Panny nosiły gorsety ozdobione koralikami i haftem, a mężatki haftowane chusty, związane w czepiec. Zimą kobiety ubierały krótkie kożuszki i wełniane naramienne chusty.

Strój męski: sukienne spodnie wpuszczone do butów z cholewami, biała koszula, granatowy kaftan lub kamizelkę. Wierzchnim odzieniem była lniana górnica z wyłogami, a w zimne dni sukienka gunia, sukmana lub gurman.

Lachy od Dobrej

Zasięg terytorialny: Zamieszkują w północno-zachodniej części powiatu limanowskiego, w 11 wsiach, m.in.: w Dobrej, Gruszowcu, Jurkowie, Półrzeczkach, Skrzydlnej, Wilczycach i Woli Skrzydlańskiej. Są najbardziej na zachód wysuniętą grupą ludności lachowskiej oddzielającą Górali od Krakowiaków.

Kultura i obyczaje: Głównym źródłem utrzymania tej grypy Lachów było rolnictwo, hodowla oraz sadownictwo.

W muzyce zwraca uwagę spora ilość wpływów krakowskich (w kapelach obok skrzypiec i basów obecny jest także klarnet), a w twórczości ludowej malowane skrzynie, zdobione stoły, krzesła oraz ceramika.

Strój kobiecy: płócienna koszula, i halka, spódnica w drobne kolorowe kwiaty i płócienna, haftowana zapaskę oraz płócienny, zazwyczaj granatowy, gorset zdobiony roślinnym haftem. Starsze gospodynie zakładały kaftany zwane katankami. Na głowy ubierano barwne chustki. Mężatki pod chustkami nosiły czepce. Na ramiona kobiety narzucały rańtuchy – płócienny szale, a na nogi zakładały karbioki (trzewiki z cholewkami).

Strój męski: długa (do pasa) biała koszula bez kołnierza, spięta na piersiach mosiężną szpilą lub kolorową wstążką, sukienne spodnie koloru granatowego – błokicie, zdobione sercowatą, skromną parzenicą oraz długie buty z cholewami – karbioki. Odzienie wierzchnie stanowiła sukienka kurtka z lamówką na brzegach – burka lub granatowy kaftan bez rękawów, albo biała sukmana z przodami wyszywanymi, na modłę krakowską, czerwonym sznurkiem.

Lachy Szczyrzyckie

Zasięg terytorialny: Szczyrzycanie zamieszkują na pograniczu powiatów: bocheńskiego, myślenickiego i limanowskiego. Jest to rozległa kotlina biegnąca od doliny Raby do stóp Beskidu Wyspowego.

Kultura i obyczaje: Głównym, źródłem utrzymania Szczyrzycan było rolnictwo oraz hodowla bydła i owiec.

W muzyce dominują elementy folkloru krakowskiego, a w sztuce ludowej zwracają uwagę oryginalnie zdobione malowane skrzynie służące do przechowywania odzieży. W obrzędowości dorocznej na uwagę zasługują grupy kołędnicze z turoniem w okresie bożonarodzeniowym, grupy dziadów śmigustnych w okresie wielkanocnym i słynne szczyrzyckie uroczystości dożynkowe.

W obrzędowości rodzinnej wyróżniają się, rozbudowane do rangi widowiska, wesela szczyrzyckie z bogatym folklorem słownym i muzycznym.

Budownictwo: w budownictwie dominowały domy stawiane na zrąb, o czterospadowych lub przyczółkowych dachach krytych słomą. Pod jednym dachem mieściła się część mieszkalna i stajnia. Opodal chałupy stała stodoła również kryta słomą. Domy mieszkalne, a w zagrodach jednobudynkowych- części mieszkalne, malowano wapnem. Liczne kapliczki

domkowe, czy pozawieszane na drewnianych słupach lub drzewach kapliczki szafkowe, wzbogacały wiejski krajobraz.

Strój kobiecy (odświętny): płócienna koszula z długimi rękawami, spódnica z białego płótna, haftowana motywami roślinnymi, wykończona u dołu haftowanymi zębami. Gorsety (fioletowo-czerwone lub zielone), zapinane z przodu na haftki – wykonane z adamaszku, z doszytym u dołu paskiem drobnych fałdek. Na początku XX wieku gorsety zdobiono dodatkowo koralikami oraz haftem kwiatowym i sznurowano czerwonymi wstążkami. Górną część stroju uzupełniały wysoko na szyi sznurki prawdziwych koralików, noszone wysoko na szyi. Spódnice drukowano w kwiaty na zielonym, białym lub bordowym tle. Na wierzch zakładano katany z długimi rękawami, zdobione haftem i koralikami, a na ramiona narzucano łoktusy – płócienne płachty lub grube, wełniane chusty. Mężatki zakładały na głowy białe chusty wiązane w czepiec lub kolorowe chustki wiązane w tyle głowy. Na nogach noszono czarne buty z cholewami.

Strój męski (odświętny): biała, płócienna koszula, granatowa kamizelka z wykładanym kołnierzem i klapami wyszytymi kolorowym haftem, granatowy kaftan (bezrękawnik) zapinanego na białe guziki, z lamówką z czerwonego sukna, zdobionego kolorowymi haftami, naszytymi z cekinów i koralikami. Białe, płócienne spodnie (dymki) wpuszczano do czarnych butów z cholewami. Wierzchnim okryciem była górnica z płótna konopnego lub lnianego (zwana także płótnianką), lamowana czerwonym suknem. Od wielkiego święta Bogaci gospodarze, na wielkie święta i uroczystości, zakładali sukmany (czarne w południowo-zachodniej części regionu i czerwone – zdobione na południowym-wschodzie). Ozdobą głowy był brusek – filcowy kapelusz z okrągłą główką i niewielkim rondem, z zatkniętym za pasek kogucim piórkem.

Zagórzanie

Zasięg terytorialny: Zamieszkują po północne stoki Gorców i część sąsiadującego z nimi Beskidu Wyspowego, pomiędzy Lubogoszczem, Śnieżnicą, Kudłaniem, Turbaczem, Suhorą i Luboniem Wielkim. Centrami ich kultury są Mszana Dolna i Kasina Wielka.

Kultura i obyczaje: Głównym źródłem utrzymania Zagórzan było rolnictwo i hodowla bydła wypasanego na leśnych polanach. W Mszanie rozwinęło się rzemiosło – meblarstwo.

W różnorodnej muzyce silne są wpływy sąsiednich grup etnicznych, a w sztuce ludowej wyróżnia się haft oraz rzeźba sakralna w drewnie i kamieniu ozdabiająca przydrożne kapliczki.

W roku obrzędowym rozbudowane były zwyczaje związane z Bożym Narodzeniem i Wielkanocą. Na czas spożywania wieczerzy wigilijnej rozścielano na klepisku siano, pod nogi kładziono żelazo. W okresie Bożego Narodzenia domy odwiedzali kołędnicy z Gwiazdą i Herodami. W Nowy Rok chodzono na tzw. podsypkę; kto wstał najwcześniej szedł do sąsiada, obsypywał go owsem, razem wypijali kieliszek i udawali się do następnego gospodarza. W ten sposób zebrana grupa obchodziła najbliższą okolicę obsypując owsem także mijane pola – na urodzaj i pomyślność.

Z Poniedziałkiem Wielkanocnym związane były grupy Śmiguśnych Dziańców czy Śmigurtników. Stosunkowo od niedawna zaczęto urządzać tzw. wieniec ziemniaczany robiony z kolczastych gałązek tarniny, na które nabija się ziemniaki i wręcza na koniec wykopków gospodarzowi, obligując go do urządzenia zabawy z muzyką. Zachowało się też wiele ciekawych obrzędów i praktyk magicznych związanych z pierwszym wypędem bydła na polany. Obrzędowość rodzinną cechowała skromność formy. Do najważniejszych obrzędów należały chrzty i pogrzeby. Ciekawy był zwyczaj tzw. wyprowadzaczy, którzy na progach domów żegnali w imieniu zmarłego wieś, dom i rodzinę.

W sztuce ludowej dominował haft, rzeźba w drewnie i kamieniu (kapliczki przydrożne).

Budownictwo: Charakterystyczne dla krajobrazu zagórzeńskiego były skupiska chałup z zabudowaniami gospodarskimi, stanowiące tzw. osiedla, biorące swoją nazwę od nazw ról, z reguły pochodzących od pierwszych osadników – zasadźców. Przeważały zagrody wielobudynkowe; najubożsi zajmowali budynki, gdzie część mieszkalna i gospodarcza mieściły się pod jednym dachem. Chałupa składała się najczęściej z piekarni (kuchni), w której koncentrowało się życie rodziny i izdebki. Główny budynek gospodarski, w którym stało bydło i gdzie składano plony, nazywano okołem. Ciekawym elementem budownictwa były szałas pasterskie (czasem pasterskie „zagrody” dwubudynkowe), w których sezonowo mieszkali pastuchy z bydłem.

Strój kobiecy: bieliznę z grubego płótna, białe spódnice pod spód, a farbowane lub drukowane na wierzch. Na plecy zarzucano łoktuszkę. Mężatki nosiły na głowach czepce. Na nogi zakładano kierzce, a od święta buty z miękkimi cholewkami. Zamożne gospodynie nosiły spódnice i zapaski z wełny oraz jedwabiu.

Strój męski: płócienna koszula, krótki serdak (bez rękawów), z białych skór owczych, samodziałowe, sukienne spodnie z haftowaną parzenicą (czerwoną i niebieską), kierzce przytrzymywane skórzanymi rzemieniami i filcowy kapelusz. Okryciem wierzchnim była czarna hazuka uszyta z samodziałowego sukna. Bogaci gospodarze ubierali zimą serdaki i kożuchy.

Lachy Sądeckie:

Zasięg terytorialny: Grupa była ekspansywna i od drugiej połowy XIX wieku oddziaływanie jej na tereny sąsiedzkie było silne, w wielu kierunkach. Na północy sięgał on od Iwkowej (pow. Brzesko) na zachodzie przez Będziszynę po Olszową na wschodzie. Na wschodzie Udziela granicę Lachów Sądeckich prowadzi od Olszowej poprzez Jasienną, Cieniawę, po Królową Polską; na południu i południowym zachodzie jako lachowskie uznawano wsie od Królowej Polskiej poprzez Popardową, Barcice, Moszczenicę Wyżną, Gołkowice Górne po Kadczę; na zachodzie Udziela prowadzi granicę Lachów od Sącza przez Szczereż, Młyńczyska, Starą Wieś, Lipowe, Żmiącą, Sechnę po Iwkową. W części północno-zachodniej zazębia się ona ze współcześnie uznawanym przez niektórych badaczy zasięgiem Lachów Limanowskich, co uświadamia niejednoznaczność granic kulturowych.

Kultura i obyczaje: Pod względem gospodarczym Lachy Sądeckie to region wybitnie rolniczy, o gruntach znacznie żyzniejszych i wydajniejszych niż na terenach górskich i wyższej kulturze rolnej. Ze zbóż chlebowych uprawiano tu żyto, pszenicę, również jęczmień i proso na kasze. Wysoko rozwinięte było ogrodnictwo, niektóre wsie specjalizowały się w konkretnych uprawach, np. cebuli czy czosnku (m.in. Zbyszyce i Kurów), osiągając bardzo dobre rezultaty. Na północy regionu z czasem rozwinęło się sadownictwo. Uprawa ziemi prowadzona była jednak długo tradycyjnie, przy użyciu starych, ręcznych narzędzi. Hodowla bydła, powiązana ściśle z rolnictwem, dostarczała cennego i długo jedyne go nawozu – obornika. Lachy przodowały na Sądecczyźnie w chowie koni; szczególnie lubowali się w nich mieszkańcy Podegrodzia.

Budownictwo: W wyglądzie wsi Lachów Sądeckich, w ich przestrzennej zabudowie i architekturze, dominowały niegdyś elementy bliższe grupom krakowskim, niż góralszczyźnie. Wsie miały najczęściej kształt zwartych ulicówek i wielodrożnic, o południowej wystawie domów mieszkalnych. Przeważały zagrody wielobudynkowe, o luźnej zabudowie w czworobok, z obszernym podwórzem. Chałupa usytuowana była zwykle przy drodze, stajnie równoległe do niej, stodołę odsuwano w głąb siedliska. W kmiecych zagrodach stał jeszcze oddzielny spichlerz (sołek) i wozownia. W uboższych – stajnie i boisko z sąsiedkiem były w jednym budynku. Budynki stawiane były wyłącznie z drewna, zrębowe, z krokwiowymi dachami czterospadowymi, krytymi żytnią słomą. Od początku XX w. przybywa dachów dwuspadowych, pojawiają się na szczytach ozdobne wiatrownice i fryzy na dolnej krawędzi deskowania. Ściany chałup najczęściej bielono wapnem. Chałupy uboższych chłopów składały się zwykle z sieni i jednej izby; u zamożniejszych – z sieni i dwóch izb (tzw. chałpy z piecem i izdebki) w amfiladzie. Kmiecie stawiali chałupy z dużą sienią pośrodku, kuchenną chałpą i izdebką z wydzielonym walkirzem po jednej stronie, oraz obszerną zimną izbą mieszkalno-magazynową – po drugiej. Stosunkowo długo, bo do lat 20. XX w. utrzymywały się we wsiach lachowskich chałupy dymne, czyli bez komina. Charakterystyczne dla regionu było trzymanie na stałe krów w chałpach (kuchniach), niezależnie od zamożności gospodarstwa. Zwyczaj ten szczególnie powszechny był w dymnych chałupach, ale często gospodynie hołdujące tradycji, nawet po wybudowaniu w domu komina, nie wyprowadzały krów z izby.

Strój kobiecy: W świątecznym stroju dziewczęcym typowe były ciemne aksamitne gorsety wyszywane koralikami w charakterystyczne bukiety z witymi gałązkami i kolistymi kwiatkami, wkładane na białe koszule z czerwonym lub białym gęstym haftem; długie do kostek, szerokie i suto marszczone spódnice, niegdyś białe, płócienne, z białym haftem angielskim (fartuchy), później ulubione perkalowe, wzorzyste różowiaki lub inne, cienkie, jasne spódnice z kupnych materiałów. Na ramiona zarzucano wzorzyste, jasne chusty, czasem panny nosiły też chustki na głowach, ale nie miały obowiązku przykrywania włosów. Zamożne mężatki nosiły sukienne lub aksamitne, dość luźne wizytki z rękawami, zapinane na guziczki, bogato zdobione aplikacjami i haftem koralikowym. Przy szyi wyłożony był haftowany kołnierz koszuli. Na wielkie uroczystości wkładały reprezentacyjny, bogato zdobiony sukieny kaftan z organkami, czyli sterczącymi na biodrach, usztywnionymi fałdami i dużym, pelerynowatym kołnierzem. Spódnice gospodyń, to albo starodawne płócienne fartuchy z

bogatym białym haftem, albo szyte z kupnych wełenek lub perkali, często wkładane po kilka naraz, dla poszerzenia sylwetki i ocieplenia. Na spódnice wkładano szerokie, białe zapaski z cienkiego płótna z białym haftem angielskim, lub gładkie, wełenkowe, zdobione haftem lub pasmanterią. Niegdyś na uroczyste okazje mężatki zarzucały na ramiona długie, płócienne płachty – rańtuchy, które później zastąpione zostały przez rozmaite fabryczne chusty naramienne. Obowiązkowym okryciem głowy zameężnych kobiet były chustki, płócienne, atlasowe, wełniane, perkalowe – wiązane pod szyją. Na wielkie uroczystości wkładano białą, płócienną chustę czepcową, ozdobioną czerwonym, roślinnym haftem i cekinami. Wiązano ją „w czepiec”, z haftowanym rogiem spływającym na plecy i dużym węzłem nad czołem. Najcenniejszą ozdobą stroju, zarówno panien jak i mężatek były korale prawdziwe (z koralowca), niegdyś noszone w krótkich sznurkach wokół szyi, ze względu na wysoką cenę.

Strój męski: Najbardziej charakterystyczne były w nim granatowe kaftany z fabrycznego sukna, z długimi rękawami, bogato zdobione na piersiach i wokół pasa rzędami mosiężnych guzów przetykanych jedwabnymi chwościkami oraz wielobarwnym haftem na czerwonych aplikacjach. Kaftany nosili kawalerowie w komplecie do granatowych spodni błokici z dwoma przyporami, zdobionymi wielobarwną haftowaną sercówką w typie góralskiej parzenicy i szerokimi, czerwonymi lampasami z haftem na nogawicach. Do tego wkładano białą, lnianą koszulę z czerwonym lub białym haftem angielskim; pod szyją spinano ją półkolistym cioskiem – ozdobą z usztywnionej wstążki ozdobionej haftem i cekinami; szeroki ozdobny staroświecki pas z czterema klamrami lub węższy sros; wysokie buty polskie – karbioki bogato zdobione tłoczeniem; na głowę – nieduży czarny kapelusz lachowski z kopulastą główką i wąskim otokiem, owinięty czerwonym sznurkiem, lub (np. do družbowania) czerwoną rogatywkę z haftowanym otokiem, przystrojoną pawimi piórami lub bukietem. Noszono też sukienne samodzielowe gurmány, białe (wcześniej) lub corne, dużo strojnziej zdobione haftem niż góralskie. Latem noszono koszule na wypust, przepasane srosem, lub długim, wąskim pasem kawalerskim opuszczanym na biodra, do nich – białe lniane spodnie płócionki, z szerokimi nogawkami chowanymi do cholewek butów oraz granatowe kamizelki z rzędem drobnych, metalowych guziczków i bogatymi, barwnymi haftami jedwabiem. Jako letnie okrycie wierzchnie służyły płócienne, białe górnice (płótnianki), lamowane czerwonym suknem, czasem zdobione barwnym haftem. Zimą najzamożniejsi kmiecie zakładali na święta słynne starosądeckie kożuchy węgierskie, białe, długie, sfałdowane od pasa, z obszernym, półkolistym kołnierzem z czarnego baranka, misternie zdobione aplikacjami z kolorowej safianowej skórki i haftem.

Górale Biali (Górale Łącko - Kamienicy)

Zasięg terytorialny: Grupa granicząca z Lachami Sądeckimi, Lachami Limanowskim, Zagórzanami i Góralami Pienińskimi. Zamieszkują teren stykowy trzech grup górskich: Beskidu Wyspowego, Beskidu Sądeckiego i Gorców, w dolinach rzek Kamienicy i Dunajca. Kamienica jest granicą pomiędzy Beskidem Wyspowym a Gorcami, zaś dolina Dunajca oddziela obydwie te grupy górskie od Beskidu Sądeckiego. Miejscowości graniczne to: od zach. Zabrzeż, Kamienica i Zbludza, od półn.: Młyńcyska, Łukowica, od wsch.: Czarny Potok, Szczereż i Jazowsko, od poł. Obidza. Centrum kulturowym dla tego regionu jest Łącko.

Kultura i obyczaje: Podstawą tradycyjnej gospodarki było rolnictwo i sadownictwo (głównie jabłka i śliwy-region słynie z nielegalnej produkcji śliwowicy). W przeszłości Łącko było prężnym ośrodkiem kuśnierskim.

W roku obrzędowym rozbudowane były zwyczaje związane z okresem Bożego Narodzenia. Domy odwiedzały grupy kołędnicze m. in. z Kozą, Herodami, Gwiazdą. W domach u powały zawieszano podłaźniczkę. W niedzielę Palmową święcono w kościołach barwne palmy zdobione papierowymi kwiatami i wstęgami. W ostatnią noc kwietnia i z okazji imienin przed domami dziewcząt stawiano wierzchołki drzewek umocowane na wysokim drągu, ubrane wstążkami.

W obrzędach rodzinnych, szczególnie bogatą oprawę posiadało wesele. Orszakom weselnym towarzyszyły banderie konne, podobnie jak uroczystościom religijnym. Swoiste cechy kulturowe tej grupy etnograficznej można także dostrzec w muzyce, tańcach i śpiewie. Tradycje te kultywują zespoły regionalne m.in.:

Zespół Regionalny „Gorce” z Kamienicy.

Dziecięcy Zespół Regionalny „Gronicki”, działający przy SP nr 1 w Kamienicy.

Dziecięcy Zespół Regionalny „Zasadnioki”, działający przy SP w Zasadnem.

Zespoły te prezentują autentyczny folklor góralski, wyrażony muzyką, śpiewem i tańcem. W repertuarze posiadają między innymi, tańce grupowe: polka z przyśpiewkami, polka goniona, polka drobna, sztajerek na jednym foscie, walc kamienicki,

jak również tańce wykonywane tylko przez chłopców – zbójnicki i hajduk oraz przez dziewczyny – zielona. Niewątpliwie ogromnym atutem zespołów jest doniosły, góralski śpiew.

Budownictwo: Wsie skupione wzdłuż potoków, tworzą charakterystyczny układ łańcuchówek, zaś na stokach występują rozrzucone przysiółki. W budownictwie dominowała zagroda wielobudynkowa, chociaż często ze względu na ukształtowanie terenu występowały też zagrody jednobudynkowe. Budynek wznoszono na zrąb, dachy kryto gontem lub słomą (w schodki i na gładko). Charakterystyczne były piętrowe spichlerze (pięterko wykorzystywano latem jako mieszkanie sezonowe).

Strój kobiecy: składał się z białej, haftowanej koszuli, dwóch spódnic (białej i kolorowej ubieranej na wierzch) oraz z zapaski. Na koszulę wkładano czarne, aksamitne gorsety haftowane koralikami – mężatki nosiły bluzki tzw. wizytki. W zimie ubierano kurtki – katanki. Głowę mężatki stroiła biała chusta, wiązana w czepec. Plecy okrywała wełniana, barwna chusta.

Strój męski: składał się z białej, haftowanej koszuli, spiętej na piersiach spinką, białych, sukienych spodni, zdobionych parzenicami koło przyporów z kolorowych sznurków. Na koszulę wdziewano kamizelkę z niebieskiego sukna, a zimą krótkie kożuszki bez rękawów. Okryciem wierzchnim była biała lub brązowa gurmiana (rodzaj kurtki), zdobiona haftem, zimą kozuch. Głowę nakrywał czarny kapelusz. Na nogi ubierano kierpce lub buty z cholewami.

